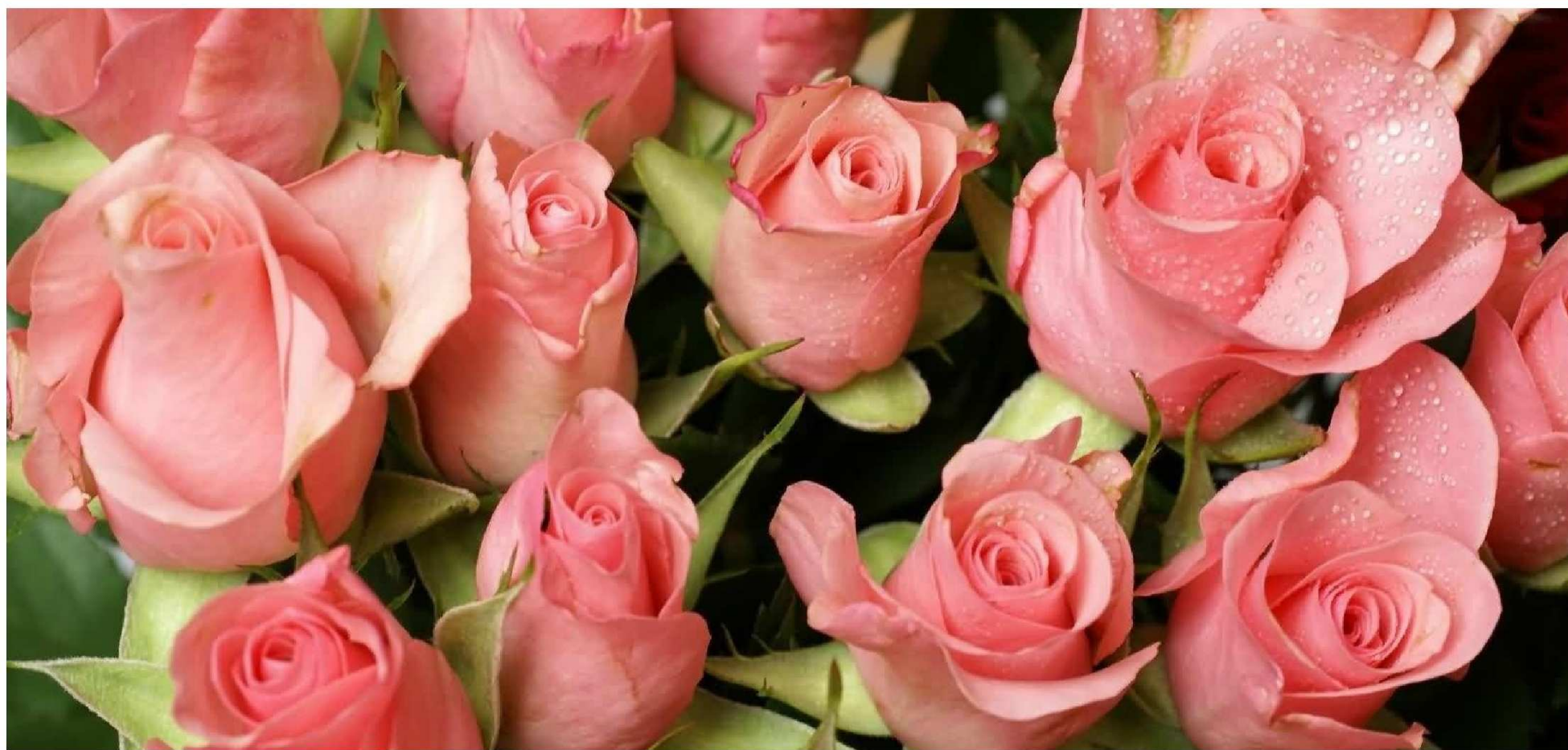


## Portret współczesnej dziewczyny



Słyszac o współczesnej dziewczynie w głowie mam jeden obraz. Włosy zafarbowane na blond, na twarzy przesadna ilość makijażu, całość opakowana w wyzywający strój, nierzadko przywodzący na myśl kobiety lekkich obyczajów. Jeszcze kilka lat temu na topie wśród dziewczyn było opiekanie się na solarium, bo opalenizną nie można tego nazwać. Na szczęście jest to coraz mniej modne, ale jeszcze czasem zdarza mi się spotkać taką czekoladę na ulicy. Współczesna dziewczyna najlepiej czuje się w towarzystwie podobnych do siebie koleżanek. Nie mogą wręcz bez siebie żyć. Każdą wolną chwilę spędzają razem, a kiedy nie mają możliwości spotkania się, bez przerwy smsują lub rozmawiają na Gadugadu o

imponderabiliach na poziomie (tutaj celowe przejasnienie): Czy odbiło ci się po

obiedzie?. Wracając do spotkań grupy dziewczyn ich powodem są przeważnie dwie sprawy. Pierwsza z nich to wspólne zakupy, które kończą się na oglądaniu ciuchów, a druga to robienie sobie zdjęć

właściwie całych sesji, na których każda fotka różni się od poprzedniej innym ustawieniem ręki bądź nogi. Kiedy współczesnej dziewczynie nie ma kto zrobić zdjęcia, radzi sobie z tym doskonale, idąc do najbliższego lustra. Widziałem już odbicia w lustrach łazienkowych, w przebieralniach, w szybie auta, także

inne, ale szkoda czasu, żeby to wszystko wymieniać. Wspólną cechą tych zdjęć jest to, że w lustrze odbija się flesz aparatu, który zasłania całą twarz pozującej modelki i fotografa w jednym. Wieczorem te wszystkie zdjęcia. To, że dziewczyna ma lustrzanekę, nie robi z niej profesjonalistki, trzeba opanować

### "PUCH MARNY"

przynajmniej takie podstawowe funkcje jak wyłączanie błysku. po dodaniu podpisów, np. loffciam cie KotQQ :\*\* <3 ,zaśmiecają różne portale internetowe,

z których współczesna dziewczyna korzysta. NK i Fotka to absolutne minimum. Po opublikowaniu takiego ujęcia nie musi długo czekać na pierwsze ślity

### "WIETRZNA ISTOTA"

komcie z buziooolami od krejzolek (koleżanek), których ma dosłownie tysiące. Dodają także zaproszenia od różnych profili osób (co moge potwierdzić przykładem mojej siostry) od osób,

których nigdy nie widziały na oczy i wcale nie znają. Tak wyobrażam sobie współczesną dziewczynę. Nie mówię jednak, że wszystkie są takie, ale to chyba zdecydowana większość.

**P. Wiśniewski**



# Współczesna dziewczyna

Kobieta- obiekt westchnień, adresatka wielu poematów, główny powód upijania się słabych mężczyzn. Każdy ma swój ideał: szczupła, opiekuńcza blondynka, wysoka brunetka, długonoga, namiętna o rudych włosach. Jednak czym jest piękna otoczka, jeżeli w środku zawiera się zbiór pusty?

Godzina 7:30, tramwaj, masa zaspanych ludzi, ponieważ poranna kawa nie zaczęła jeszcze działać. Sceneria jak z filmu Poranek żywych trupów. Spośród osób tępo wpatrujących się w mijające auta i budynki wyróżniają się dwie młode dziewczyny.

Piękne, idealne, warte grzechu. Ściągam słuchawki w nadziei, że kobieta o anielskiej twarzy

musi posiadać równie cudowny głos. I owszem, nie zawiodłem się, jednak już temat rozmów stawia na nogi lepiej niż spora



dawka kofeiny. O czym mogą rozmawiać nastolatki w tramwaju? O modzie, muzyce, sprawdzanie z matematyki? Zdecydowanie o takich sprawach chciałbym usłyszeć! Konwersacja na temat imprezy urodzinowej kolegi- treść

znośna, jednak już sposób wypowiedzi woła o pomstę do nieba.

Dziewczyno, czy naprawdę uważasz, że informacja o tym, że zaliczyłaś zgoną i obudziłaś się z głową w muszli klozetowej przystoi młodej damie?

DUSZA Anioła

Ilość wulgaryzmów porównywalna z ilością włosów na głowie, a słowo na literę k zastąpiło przecinek w zdaniu. Zaczęłam zastanawiać się,

INTELEKT

czy autorka wypowiedzi posiada choć resztki wstydu, śladowe ilości dobrego wychowania.

## CUDOWNY GŁOS

Można zadać sobie pytanie, czy każda dziewczyna w dzisiejszych czasach zachowuje się podobnie. Pewnie nie, jednak coraz częściej takie zachowanie i styl bycia stają się normą wśród młodych kobiet.

Chęć zaimponowania mężczyznom, przypadania się? Raczej żaden nie zainteresuje się taką dziewczyną. Wolimy subtelne, kulturalne i inteligentne kobiety. A chamstwo i prostactwo zostawcie nam,

facetom!  
**Wojciech Frontczak kl IID**

Ilu chłopaków, tyle ideałów kobiecości. Jeden lubi wysokie brunetki, drugi niskie blondynki, a inny szaleje za każdą rudowłosą. Diabeł jak zwykle

tkwi w szczegółach. Kolor oczu, kształt noska, długość włosów i nóg, a także inne cechy dają tyle możliwości, że nie znajdzie się dwóch chłopaków, którzy mają dokładnie taki sam typ. Wygląd dziewczyny można

porównać do samochodu - im bardziej wypasiony, tym lepiej.

Z tą różnicą, że w aucie na ów wypas składa się klima, alusy i subwoofer w bagażniku, a u dziewczyny liczy się ładna buzia, biust i



## BRUNETKI, BLONDYNKI...

pupa. Dziewczyna musi wyglądać reprezentacyjnie, a i tak będzie narażona na uszczypliwe komentarze zazdrosnych singli. Żeby zdobyć zainteresowanie chłopaka, musi o siebie dbać, ale przede wszystkim powinna być naturalna. Nie ma mowy o kilogramach makijażu na twarzy - to wręcz

odpycha. Jak wiadomo wyśnione ideały nie istnieją, a jeśli nawet, to bardzo ciężko je znaleźć, więc szukamy dziewczyn z podobnymi cechami i to je całujemy po stopach tylko i wyłącznie za to, że są takie, jakie są.

**Piotr Wiśniewski 3DT**





# Shakespeare Cię oszukał, mój Romeo

Nikt nie ma szczęścia u kobiet i nie należy robić z tego dramatu. To kwestia natury. Dziewczyna, jako samica, poszukuje najlepszych genów i warunków do wychowania potomstwa. To ma wiele wspólnego z instynktem macierzyńskim u ssaków i pozostaje bez znaczenia, czy chodzi o ludzi, gepardy czy może myszokoczki. To, że kolor twych oczu i stan konta są dziś rzeczą priorytetową, to sprawa natury, a natury nie oszukasz. I nie ma to nic wspólnego z miłością. Shakespeare cię oszukał, mój Romeo. Tymczasem dramat należy robić z powodu stopniowej, powolnej dehumanizacji i zepsucia ogarniającego współczesne kobiety. Ową zgniliznę, palącą dobre imię pań,

można łatwo dostrzec u młodych dam z nowego pokolenia. Mam sporo

przyjaciółek, na co nie wyglądam. Pewnego razu w przyływie dobrego humoru żywo dyskutowałem z pewną piętnastolatką. W jakiś sposób temat dyskusji zbiecził na ogół życia erotycznego a ściślej mówiąc stosunki płciowe. Rozmowa była



bardzo ciekawa i od razu zapłonęłam chęcią wypróbowania chociaż części

informacji, którymi się ze mną podzieliła. Za czasów, gdy sam byłem uczniem

gimnazjum, nikt nie słyszał o grupowych pieszczotach, zabawach seksualnych

wśród uczniów, o których przecież aktualnie pełno piszą w prasie i Internecie.

ma wyglądać świat, gdy te młode damy osiągną pełnoletniość?

Jeden z czołowych filmów współczesnej polskiej kinematografii świetnie przedstawia obecne

standardy

gimnazjum - galerianki.

Dzieci żyjące według zasady oko za oko, ząb za ząb, tyłek za pieniądze.

Boże, czy tak



Współczuję wszystkim przyszłym facetom owych

kobiet. Niegdyś wybranki, damy serca, ciche westchnienia. Dziś wyłącznie głośne sapnięcia pośród poduszek. Nie mówię, że wszystkie są takie, ale to chyba tyczy się zdecydowanej

większości. A ty, drogi Romeo, nie baw się w romantyka dla byle aroganckiej blachary, która maniery i cnotę zostawiła w łóżku rankiem, parę lat wcześniej. Wcinaj się w ramówkę Polsatu i

rozkrecaj własny show biznes. A wrywanie chwastów zostaw szeleszczącym dresom. Hojecki

EZN jest szkołą bardzo specyficzną. Prawie jak ZOO. Ale nie można narzekać. Jest niezły klimat, weseli nauczyciele, którzy są skorzy do pomocy uczniom. Nie wybrałabym innej szkoły gdybym miała taki wybór. Aga K.

Życie w szkole, w której jest tyle osobników płci męskiej, może być fascynujące



niczym życie w buszu. Zuza R.

Jest miła atmosfera, pomimo tylu facetów. Marta T.

Pomimo przewagi płci męskiej, trwamy, Angela K.



# Pochwała kobiet

Dziewczyno droga, o laboga ! Czy wiesz, jaki jest wzór współczesnej kobiety?  
To nie jest pokaz grubości tapety!  
Więc odłóż cienie i malowidła i inne te takie różowe mazidła.  
Znajdź sobie zajęcie, uprawiaj sport,  
a nie przeklinaj jak ten czort! Nam podobają się dziewczyny, które są piękne niczym maliny: Ani grube, ani chude Lecz wspaniałe nogi długie. **Łukasz Nowakowski 2DT**

Jakże to tak,  
pisać o tej  
zwiewnej,  
zgrabnej  
Smukłej,  
lewitującej płci  
prawie,



Jakoby to, nie  
daj Bóg, brzemię  
było jakie?

Zaiste, z tak  
ciężkim piórem,  
Myśli w słowach  
tracą na  
wartości,  
Powstał w  
znojach akapit  
wstępny.  
Autor, nie  
wiedząc nic a  
nic o przyszłej  
kłęsce,  
Miarkuje,  
ocenia,  
grymasząc  
wielce.

Jakże to tak,  
pisać o tej  
zwiewnej,  
zgrabnej  
Smukłej,  
lewitującej płci  
prawie,  
Jakoby to, nie  
daj Bóg, brzemię



było jakie?

Zaiste, z tak  
ciężkim piórem,  
Myśli w słowach  
tracą na  
wartości,  
Myśli tedy trzeba  
Jakiej finezji,  
lekkości,  
Godnej cudnych

rzęs, lic barwy  
kredy,  
Skóry różanej  
gładkości.

Wpada raptem  
na  
stos pomysłów  
kolejnych,  
Wszak jak się  
wzorować, to na

najlepszych!  
I księgi  
przeszukuje,  
poetów śladem.

Ale zaraz, zaraz,  
jak to, bracie?  
Zniżyć się jeno  
do wzorowania,  
W tak zgrabnym  
temacie?

Niegodne to  
przecie kobiety,  
Nawet, jeśli jej  
ujemne zalety,  
Cieniem na  
dodatnie się  
kładą  
(ku jasności, wad  
żadnych  
białogłowy  
nijak nie mają).

I poddał się  
autor, po nastym  
pomyśle,  
Bajac przestał,  
kryskę machnął  
zamaszyście.

Nie pomaga  
muzyka,  
Nastrojowe izby

światło, Nie pomaga herbata,  
Natchnienia jak na lekarstwo.

**Zdjęcia dziewczynom z EZNu  
robił Dawid Niedbał z II E**

Morał znalazł  
na szybko  
jako taki,  
Nam kobiety  
kochać,  
panowie  
nieboraki,

A nie pisać  
wiersz Bóg  
wie jaki.

**Mateusz  
Korzeniowski**



**DROGIE  
PANIE,** z  
okazji Święta  
Kobiet  
życzymy Wam  
wytrwałości,  
siły, energii.  
**REDAKCJA**

W marcowym  
wydaniu naszej  
gazety  
wykorzystano  
teksty Uczniów  
Pani Profesor  
Danuty  
Michalskiej,  
nauczycielki języka  
polskiego.